

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 3 września 2024 r.
wniosku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie o przekazanie sprawy przeciwko
I. D., R. D., A. B., B. S., R. R., G. S., Z. H.,
sygn. akt II AKa 37/22, do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. *a contrario*

postanowił:
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie postanowieniem z dnia 5 czerwca 2024 r. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy o sygn. akt II AKa 37/22 przeciwko I. D., R. D., A. B., B. S., R. R., G. S., Z. H., do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał, że do rozpoznania przedmiotowej sprawy został w drodze losowania wyznaczony skład: SSA Z.D. – referent, SSA G. Z., SSA R.P. Spostrzeżono, że Sąd Najwyższy dziewięciokrotnie uchylał orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, w którego składzie zasiadał SSA G.Z. lub SSA A.H. ze względu na nienależytą obsadę sądu (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.). Przyczyną wystąpienia w tych sprawach bezwzględnej przyczyny odwoławczej było powołanie na urząd sędziego sądu apelacyjnego w wadliwej procedurze przed Krajową Radą Sądownictwa oraz zaistnienie dodatkowych

okoliczności świadczących o braku spełnienia minimum standardu niezawisłości i bezstronności.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w przedmiotowym wniosku podniósł, że także orzekający w [...] Wydziale Karnym tego Sądu: SSA R.P., SSA W.K. oraz SSA M.F. również zostali powołani na urząd sędziego sądu apelacyjnego w procedurze przed KRS po 2017 r. W konsekwencji, zdaniem Sądu, jedynie SSA Z.D. nie dotyczą okoliczności uznawane przez Sąd Najwyższy za świadczące o braku bezstronności i niezawisłości sądu z jego udziałem. W tej sytuacji, wobec braku podstaw do stosowania art. 40 k.p.k. i niemożliwej do wyobrażenia sytuacji, w której „z żądaniem wyłączenia na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. wystąpił jakikolwiek sędzia orzekający w [...] Wydziale Karnym tut. Sądu Apelacyjnego” Sąd ten zdecydował się na wystąpienie do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy innemu sądowi apelacyjnemu. Istnieje bowiem realne ryzyko uchylenia orzeczenia wydanego przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie z udziałem sędziów powołanych po 2017 r. Zdaniem Sądu „przejsie do porządku dziennego nad taką ewentualnością byłoby sprzeczne z zasadą lojalności sądu wobec uczestników procesu, prowadziło do nieuzasadnionego zwiększenia społecznych kosztów wymiaru sprawiedliwości oraz narażało strony na przewlekane postępowanie w czasie”.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny w Rzeszowie podniósł, że sędziowie uczestniczący w procedurze przed KRS po 2017 r. „korzystali z uprawnień przyznanych im ustawodawstwem uchwalonym przez Sejm RP”, „nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej”, „nie mieli prawnego obowiązku stosowania się do takich orzeczeń sądów krajowych lub trybunałów międzynarodowych, które w świetle art. 87 Konstytucji RP nie stanowią w Polsce źródeł prawa”, a „wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 marca 2019 r., sygn. akt K 12/18, stwierdził zgodność z Konstytucją obecnego trybu wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Regulacja, o której mowa w art. 37 k.p.k., ma charakter wyjątkowy, a tym samym treść normy wynikającej z tego przepisu należy interpretować wąsko. W rezultacie zastosowanie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko wówczas, gdy bez

wątpienia pozostawienie sprawy w gestii właściwego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Rolą instytucji określonej w tym przepisie jest zabezpieczenie obiektywizmu i bezstronności sądu, ale dopiero wówczas, gdy inne instytucje służące temu celowi, np. wyłączenia sędziego, są niewystarczające. Instytucja *forum extraordinatum* nie ma zatem charakteru alternatywnego względem instytucji wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy z uwagi na istnienie okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności (art. 41 § 1 k.p.k.), a w wypadku, w którym ze względu na wyłączenie sędziów rozpoznanie sprawy w danym sądzie okazałoby się niemożliwe - także regulacji art. 43 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2023 r., IV KO 57/23, LEX nr 3604345). Innymi słowy, do możliwości zastosowania art. 37 k.p.k. należy podchodzić bardzo rygorystycznie.

Stąd w przedmiotowej sprawie nie zachodziły podstawy do przekazania sprawy do innego sądu. Sąd Najwyższy podziela w całości stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w analogicznych sprawach o przekazanie sprawy do innego sądu z wniosku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie (zob. postanowienia SN: z dnia 21 czerwca 2024 r., sygn. akt III KO 89/24; z dnia 26 czerwca 2024 r., sygn. akt III KO 87/24; z dnia 26 czerwca 2024 r., sygn. akt III KO 97/24; z dnia 26 czerwca 2024 r., sygn. akt III KO 98/24; z dnia 4 lipca 2024 r., sygn. akt III KO 71/24 i z dnia 5 lipca 2024 r., sygn. akt III KO 96/24).

Niezasadność wniosku wynika z następujących przyczyn.

Po pierwsze, Sąd Najwyższy w utrwalonym i jednolitym orzecznictwie wskazywał, że występujące po stronie sądu właściwego problemy techniczne, organizacyjne lub kadrowe – o zróżnicowanym charakterze – nie dają podstawy do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu (zob. np. postanowienia SN: z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt IV KO 101/13; z dnia 22 stycznia 2015 r., sygn. akt II KO 85/14; z dnia 26 lutego 2015 r., sygn. akt III KO 4/15; z dnia 10 kwietnia 2015 r., sygn. akt III KO 34/15; z dnia 27 maja 2015 r., sygn. akt III KO 34/15; z dnia 10 maja 2018 r., sygn. akt III KO 43/18; z dnia 15 maja 2019 r., sygn. akt II KO 47/19; z dnia 5 lipca 2024 r., sygn. akt III KO 96/24). Tymczasem wyłącznie do takich okoliczności odwołuje się uzasadnienie przedmiotowego wniosku.

W tym kontekście należy w pełni podzielić stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w dotyczącym analogicznej sprawie postanowieniu z dnia 21 czerwca 2024 r., sygn. akt III KO 89/24, zgodnie z którym: „zaszłości natury ustrojowo-procesowej, do których odwołuje się Sąd Apelacyjny w Rzeszowie powinny być (...) rozwiązane przez Prezesa tego Sądu i Ministra Sprawiedliwości, na których spoczywa obowiązek takiego należytego zorganizowania zasobów kadrowych wymiaru sprawiedliwości przez zapewnienie odpowiednich warunków organizacyjnych, które pozwolą na to, aby sąd mógł funkcjonować w zgodzie z obowiązującymi przepisami. Każdy z tych organów z osobna, jak i oba z nich działające w porozumieniu powinny podjąć niezbędne działania, które umożliwiłyby Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie funkcjonowanie w tak podstawowej płaszczyźnie, jak konieczność zapewnienia realizacji elementarnych cech sądu w ramach konstytucyjnego i konwencyjnego prawa do sądu. Stosowne działania mogłyby też zostać podjęte przez sędziów wskazanych w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie. Nie jest jednak rolą Sądu Najwyższego, aby orzekając w trybie art. 37 § 1 k.p.k. takie właściwe postawy sędziowskie wskazywać”. Warto spostrzec, że zarówno Prezes tego Sądu (zob. art. 47a, art. 47b, art. 77 § 9 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych,), jak również Minister Sprawiedliwości (art. 20 pkt 1 u.s.p.) posiadają odpowiednie instrumenty służące rozwiązywaniu tego rodzaju problemów organizacyjnych (zob. postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2024 r., sygn. akt III KO 87/24).

Po drugie, Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zajął nietrafne stanowisko w przedmiocie stosowania instytucji wyłączenia sędziego. Wyłączenie sędziego, włącznie z instytucją *iudex suspectus*, może nastąpić także z urzędu, czego nie należy mylić i utożsamiać z wyłączeniem sędziego z mocy prawa, gdyż chodzi tu jedynie o kwestię sygnalizacji potrzeby orzekania w przedmiocie wyłączenia sędziego i inicjacji samego postępowania wpadkowego, a nie charakteru przesłanek i skutków ich wystąpienia – por. art. 42 § 1 k.p.k. (zob. np. postanowienia SN: z dnia 21 czerwca 2024 r., sygn. akt III KO 89/24; z dnia 26 czerwca 2024 r., sygn. akt III KO 87/24).

Po trzecie, problem sygnalizowany w przedmiotowym wniosku dotyczy wyłącznie sędziów orzekających w [...] Wydziale Karnym Sądu Apelacyjnego w

Rzeszowie. Tymczasem niemożność orzekania w sprawie przez sędziów z jednego z wydziałów funkcjonujących w danym sądzie (niezależnie od przyczyny tej niemożności) przy istnieniu sędziów orzekających na co dzień w innym wydziale sądu nie powoduje stanu, w którym sąd właściwy utraciłby możliwość orzekania, a sprawa – z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości – musiałaby zostać przekazana innemu sądowi równorzędnemu. Brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż wyznaczenie na referenta w sprawie karnej sędziego na co dzień orzekającego w wydziale cywilnym miałoby zagrażać dobru wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie SN z dnia 17 maja 2022 r., sygn. akt V KO 32/22). Także z art. 43 k.p.k. wynika, iż przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu jest możliwe dopiero z powodu wyłączenia sędziów w danym sądzie, które skutkuje niemożnością rozpoznania sprawy przez ten sąd. Chodzi tu więc o stan, w którym w sądzie właściwym (całym, a nie tylko w określonym jego wydziale) nie ma sędziego albo sędziów, którzy mogą stworzyć skład sądu (odpowiadający przepisom prawa), który miałby rozpoznać określoną sprawę. Co więcej, wręczane przez Prezydenta RP akty powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego dotyczą powołania do konkretnego sądu, a nie wydziału. Powyższe okoliczności dostarczają argumentów systemowych i ustrojowych na rzecz tezy o braku przeszkód do orzekania w razie potrzeby – co do zasady – w sprawach karnych przez sędziów innych wydziałów tego samego sądu (zob. postanowienia SN: z dnia 21 czerwca 2024 r., sygn. akt III KO 89/24; z dnia 4 lipca 2024 r., sygn. akt III KO 71/24). W przedmiotowym wniosku Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w ogóle nie odnosi się do tej kwestii, nie wskazując jakichkolwiek okoliczności mających przesądzać o niemożności orzekania w sprawie przez sędziów innych wydziałów. Sąd ograniczył się jedynie do przedstawienia problemów kadrowych [...] Wydziału Karnego tego Sądu.

Po czwarte, zgodnie z przywołaną przez wnioskujący Sąd uchwałą połączonych Izb Sądu Najwyższego: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20, nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie

określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Oznacza to, że sam fakt uzyskania nominacji na stanowisko sędziego sądu powszechnego (w przeciwieństwie do stanowiska sędziego Sądu Najwyższego) w wadliwej procedurze przed Krajową Radą Sądownictwa po 2017 r. nie przesądza samodzielnie o zaistnieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Wprawdzie Sąd Najwyższy stwierdził już nienależytą obsadę Sądu z udziałem członków składu sędziowskiego w przedmiotowej sprawie: sędziego G. Z. (zob. wyroki SN: z dnia 20 grudnia 2023 r., sygn. akt III KK 39/23, z dnia 8 lutego 2024 r., sygn. akt III KK 471/23, z dnia 7 marca 2024 r., sygn. akt III KK 368/22; z dnia 17 kwietnia 2024 r., sygn. akt III KK 389/23, z dnia 17 kwietnia 2024 r., sygn. akt III KK 470/23; z dnia 19 czerwca 2024 r., sygn. akt III KK 189/24) oraz R.P. (zob. wyroki SN: z dnia 8 maja 2024 r., sygn. akt III KK 52/24; z dnia 19 czerwca 2024 r., sygn. akt III KK 189/24), jednak powyższe wyroki zapadły w konkretnych sprawach, a tym samym Sąd Apelacyjny w Rzeszowie nie powinien *a priori* przesądzać rozstrzygnięć w innych sprawach z udziałem tych sędziów. Ponadto Sąd Najwyższy nie wypowiadał się dotychczas w przedmiocie obsady Sądu z udziałem sędziego M.F. Tym samym nieuzasadnione na obecnym etapie jest zawarte we wniosku twierdzenie, jakoby „spośród sędziów orzekających aktualnie w [...] Wydziale Karnym Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie tylko SSA Z.D. nie dotyczą okoliczności postrzegane przez Sąd Najwyższy jako dyskwalifikujące jego bezstronność i niezależność”. Zakładanie, że skład sądu z udziałem sędziego M. F. jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., ma charakter wyłącznie hipotetyczny (zob. postanowienie SN z dnia 21 czerwca 2024 r., sygn. akt III KO 89/24).

Na marginesie należy wskazać, że choć Sąd Apelacyjny w Rzeszowie dostrzegł konieczność zapewnienia realizacji prawa do sądu, o jakim mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 EKPC, także w kontekście formowania składu sądu

i bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., to jednocześnie w argumentacji wprost przyznał prawo sędziom do pominięcia orzeczeń sądów europejskich gwarancji bezstronności i niezawisłości sądów z udziałem sędziów powołanych przez wadliwie ukształtowaną Krajową Radę Sądownictwa po 2017 r., jak również przywołał rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego o sygn. K 12/18, zapadłe w składzie z osobami nieuprawnionymi do orzekania. Ten dualizm może u zewnętrznego obserwatora wywołać wrażenie, że wniosek o przekazanie sprawy do innego sądu został złożony instrumentalnie, a nie z uwagi na rzeczywistą troskę o prawo stron do bezstronnego i niezawisłego sądu. O instrumentalnym charakterze wniosku świadczy również fakt, że sprawa niniejsza wpłynęła do Sadu Apelacyjnego w Rzeszowie w połowie 2022 roku, a sędzia Z.D. został wyznaczony sędzią referentem w tej sprawie 12 maja 2022 r. i od tego momentu nie zostały podjęte w zasadzie jakiegokolwiek czynności zmierzające do rozpoznania sprawy aż do chwili wydania postanowienia 5 czerwca 2024 r. w trybie art. 37 § 1 k.p.k. Świadczy to jednoznacznie nie o dbaniu o dobro wymiaru sprawiedliwości, a o chęci uwolnienia się od orzekania w tej sprawie, która jest wielotomowa i dotyczy 7 oskarżonych.

Z powyższych względów wniosek Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie okazał się całkowicie bezzasadny, a zatem należało go na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. *a contrario* oddalić.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.

[PGW]

[ms]